

OLEKSANDR SZEWCZENKO

Instytut Studiów Politycznych PAN

ORCID: 0000-0002-9996-0444

oshevchenko349@gmail.com

NARWA–IWANGOROD – DWIE DUSZE TEGO SAMEGO MIASTA

Narva–Ivangorod: Two Souls of the Same City

From 1612 to 1990, the Estonian Narva and the Russian Ivangorod not only belonged to the same countries (at different times they were Sweden, Russia, Estonia and the Soviet Union), but they also were one city. The situation changed after the collapse of the Soviet Union and today, with each passing year, the differences between Narva and Ivangorod are becoming deeper and deeper. In this article, the author makes a short introduction to the history of Narva and Ivangorod and analyses the current political, economic and cultural situation in both cities. Narva is particularly important for Estonia's political life because it has the largest Russian-speaking population in the country. Therefore, after Russia's occupation of Crimea and the beginning of the Russian aggression in Donbas, Narva has been perceived as the city that may be most threatened by Russian influence in Estonia. On the other hand, the Russian authorities consider the surprising difference in economic and infrastructural development between the two cities to be the inconvenient propaganda of the European model of liberal democracy. The author describes how both countries cope with this situation and how ordinary residents of the Estonian Narva and Russian Ivangorod cope with these great political games.

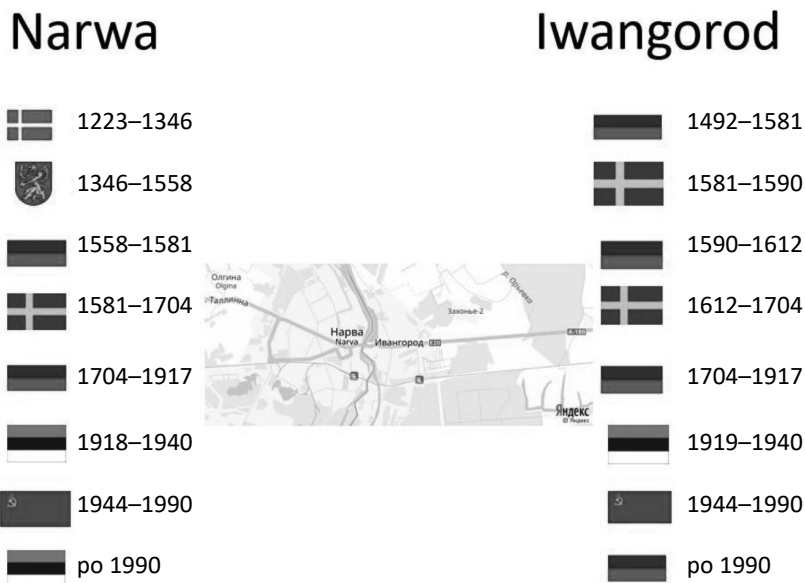
Keywords: Estonia, Russia, Narva, Ivangorod, Russian-Estonian relations, EU external border.

RYS HISTORYCZNY

Wspólna historia Narwy i Iwangoroda liczy co najmniej 360 lat, mimo iż te dwa miasta powstały osobno, a nawet Iwangorod był utworzony w czasach Carstwa Rosyjskiego jako twierdza przeciw ewentualnemu zagrożeniu ze strony Inflant, właśnie z Narwy. Dzisiaj Narwa i Iwangorod, stojące naprzeciwko siebie, są jednym z najbardziej wyrazistych przykładów różnicy w rozwoju miasta w systemie liberalno-demokratycznym (czyli Narwa w Estonii) i autorytarnym (Iwangorod w Rosji). Ta różnica doprowadziła do tego, że Narwa i Iwangorod stały się popularnym punktem wizyt blogerów, dziennikarzy, a nawet zwykłych turystów, którzy są ciekawi nie tylko zobaczyć każde z tych miast, ale może nawet przede wszystkim – różnice w ich rozwoju.

Narwa została utworzona jeszcze w 1223 roku, kiedy ziemie te należały do Królestwa Danii. Po prawie 150 latach Narwa przeszła pod kierownictwo Liwonii, do której należała do 1558 roku jako pogranicze najpierw Księstwa Moskiewskiego, a później Carstwa Rosyjskiego. I to właśnie podczas przynależności Narwy do Inflant, na drugim brzegu rzeki Narowa, w 1492 roku zostało utworzone miasto-twierdza Iwangorod. Powstało, aby bronić granicy Carstwa Rosyjskiego przed ewentualnymi zagrożeniami z Zachodu. Inicjatorem utworzenia Iwangorodu był Car Iwan III Srogi i to właśnie na jego cześć Iwangorod otrzymał swoją nazwę. W 1558 roku Narwa stała się częścią Carstwa Rosyjskiego i po raz pierwszy Narwa i Iwangorod znalazły się w jednym państwie. Od 1581 do 1590 roku Iwangorod należał do Szwecji, jednak już w 1590 roku, w wyniku tzw. bitwy pod Iwangorodem, Carstwo Rosyjskie odzyskało kontrolę nad utraconymi ziemiami. Narwa jednak pozostała we władaniu Szwecji aż do 1704 roku, kiedy to rosyjskie wojska Piotra I Narwę odzyskały.

W latach 1704–1990 Narwa i Iwangorod należały do jednego państwa. Do roku 1917 było to Imperium Rosyjskie, od 1918 do 1939 – niepodległa Estonia (i to jedyny okres, kiedy Iwangorod należał do Estonii), po drugiej wojnie światowej – Związek Radziecki. W czasach Związku Radzieckiego podjęto decyzję o przyłączeniu Iwangorodu do składu RFSRR. Kiedy w roku 1990 Estonia odzyskała niepodległość oba miasta znowu pozostały w różnych państwach. Mówiąc o historii, warto również zauważyć, że w czasie przynależności do niepodległej Estonii (1919–1940) Iwangorod nie posiadał statusu miasta, będąc tylko przedmieściem Narwy. Dopiero w Związku Radzieckim nadano mu taki status.



Ryc. 1. Państwa, do których należały Narwa i Iwangorod

IWANGOROD I NARWA DZISIAJ

Mimo wielowiekowej historii Iwangorod faktycznie pełnił rolę twierdzy na przedmieściu Narwy i nie miał szansy na własny rozwój jako miasto, dlatego wciąż jest on kilkakrotnie mniejszy od Narwy. Iwangorod zajmuje powierzchnię 7,7 km², zaś Narwa aż 84,54 km². Iwangorod ma 9,9 tys. mieszkańców¹, jest to obecnie o 2 tys. mniej niż w momencie upadku Związku Radzieckiego. Z kolei Narwę zamieszkiwało w 2019 roku 57,8 tys. osób², mniej o około 30 tys. niż pod koniec istnienia Związku Radzieckiego. Tak nagłe i duże zmniejszenie populacji jest skutkiem otwarcia granic z UE i dużej emigracji Estończyków na Zachód. Mimo to Narwa pozostaje trzecim największym miastem w Estonii.

W obu miastach przytłaczającą większość ludności stanowią Rosjanie – w Iwangorodzie jest to ponad 90 proc., w Narwie – około 87 proc. Powoduje to, że Narwa jest jednym z najbardziej prorosyjskich miast w Estonii.

¹ Численность постоянного населения Ленинградской области в разрезе муниципальных образований по состоянию на 1 января 2019 года, <https://petrostat.gks.ru/storage/mediabank/%D0%9B%D0%9E%20%D1%87%D0%B8%D1%81%D0%BB%20:%20%D0%BD%D0%B0%2001.01.2019%20.pdf> [dostęp: 25 października 2019].

² Эрик Гамзеев. Население Ида-Вирумаа за год вновь сократилось // Северное побережье, „Газета”, 10 января 2019 (№ 1 (108), С. 1.

skich i ewentualnie zagrożonych secesją miast w Estonii³. Obywatele Estonii stanowią mniejszość wśród ludności Narwy. W roku 2013 mieszkało tam tylko 46,7 proc. obywateli Estonii, 36,3 proc. ludności było obywatelami Rosji, a 15,3 proc. posiadało status „nieobywateli”⁴.

Duży artykuł na temat ewentualnego zagrożenia separatystycznego w Narwie ukazał się w czasopiśmie „The Economist” w maju 2018 roku. Brytyjscy dziennikarze pisali:

Po aneksji Krymu przez Rosję w 2014 roku zachodni dziennikarze przyglądali się mapom w poszukiwaniu innych miejsc, które mogłyby stać się takimi na liście żądań Władimira Putina. I natknęli się na Narwę, gdzie prawie cała ludność mówi po rosyjsku. Widok rosyjskich flag i straży granicznej pod średniowieczną fortecą po drugiej stronie wąskiej rzeki stworzył uderzający obraz dla mediów. Nieoczekiwanie Narwa znalazła się w nagłówkach międzynarodowych mediów jako „następny Krym”. To podejście zawsze było zbyt uproszczone. Mieszkańcy Narwy mogą mieć kulturowe, historyczne i językowe związki z Moskwą, ale niewielu chce mieszkać w Rosji. Pensje, emerytury i poziom życia w Estonii są wyższe niż za wschodnią granicą. Narwa to nie Krym, a Estonia to nie Ukraina. Jest to o wiele mniej skorumpowany kraj, a także członek UE i NATO. Dlatego Rosji jest znacznie trudniej interweniować w sprawę Estonii niż na Ukrainie. A jeśli rosyjskojęzyczni Estończycy kiedykolwiek pomyśleli, że przesunięcie granicy jest dobrym pomysłem, to masakra we wschodniej Ukrainie rozwiła te fantazje⁵.

Oprócz tego autorzy artykułu odnotowali „ignorowanie ekonomiczne” Narwy. Jej ludność się starzeje i wciąż jej ubywa. Lokalni przedsiębiorcy często nie są w stanie przyciągnąć do miasta znaczących funduszy. Stopień bezrobocia w mieście jest wysoki, co czyni go jednym z najbiedniejszych regionów Estonii.

W centrum miasta znajduje się kilka kawiarni, barów i restauracji; przez 25 lat nie powstały tam żadne nowe domy z funduszy prywatnych⁶. Tak analizowali sytuację dziennikarze „The Economist”:

Region ten jest również izolowany językowo od reszty terytorium Estonii. Około 95 proc. jego mieszkańców uznaje za ojczysty język rosyjski, więc na ulicach rzadko słychać estoński. Utrudnia to mieszkańcom Narwy naukę języka estońskiego. Wielu ma trudności z radzeniem sobie z podstawami językowy-

³ Na wzór losów prorosyjskiego Tyraspola w Mołdawii, prorosyjskich Doniecka, Ługańska i Krymu na Ukrainie oraz prorosyjskiego Cchinwali w Gruzji.

⁴ Narva in figures 2013, <http://www.narva.ee/files/7095.pdf> [dostęp: 25 października 2019].

⁵ *To Russians with love. Estonia gets creative about integrating local-Russian speakers*, <https://www.economist.com/europe/2018/05/10/estonia-gets-creative-about-integrating-local-russian-speakers> [dostęp: 25 października 2019].

⁶ Не хочуть свого «Криму». Як Естонія інтегрує російськомовне населення, <https://ua.112.ua/mnenie/ne-khochut-svoho-krymu-yak-estoniia-intehruie-rosiiskomovne-naselennia-445533.html>.

mi. Według rządu około 20 proc. w ogóle nie mówi po estońsku. Estońcy z innych krajów, którzy nie mówią po rosyjsku, przyjeżdżając do Narwy, często czują się tu obco.

Ale Estonia się zmienia. Nowe pokolenie urodzone w latach 80. i 90. XX wieku myśli globalnie. Bez obciążenia pamięcią o Związku Radzieckim młodzież z obu społeczności jest bardziej zainteresowana przyszłością niż obrazkami z przeszłości. Rząd Estonii również zmienia swoje podejście. „Wcześniej nie rozmawialiśmy z narodem rosyjskojęzycznym, ale po prostu mówiliśmy im, co powinni zrobić: że muszą nauczyć się estońskiego, że powinni się integrować” [„The Economist” cytuje Piret Hartman, zastępczynię sekretarza ds. różnorodności kulturowej]. Etniczni Estońcy zdali sobie teraz sprawę, że muszą stać się bardziej otwarci na mieszkańców rosyjskojęzycznych. Przy narastających napięciach między Rosją a Zachodem Narwa może zwracać uwagę UE na fakt, że posługiwanie się rosyjskim jako językiem ojczystym a wspieranie Putina niekoniecznie jest tożsame⁷.

*

Przeszkodą w rozwoju Iwangoꝛoꝛoꝛoꝛ jest to, że posiada on specjalny status, przez który nawet obywatele Rosji nie mogą odwiedzać tego miasta bez specjalnej przepustki wydawanej przez służbę celną przy FSB Rosji. Żeby wyrobić taką przepustkę, obywatel Rosji musi udać się w godzinach urzędowania do służby celnej z kopią paszportu (i kopią rosyjskiej wizej, jeśli chodzi o obcokrajowca) i złożyć wniosek o wydanie przepustki. Przepustka będzie do odebrania w ciągu 10 roboczych dni. Są jednak wyjątki, kiedy to obywatel może nie mieć przepustki, a mimo to zostanie wpuszczony do Iwangoꝛoꝛoꝛoꝛoꝛ. Są to obywatele Rosji mieszkający w obwodzie leningradzkim, którzy posiadają własność w Iwangoꝛoꝛoꝛoꝛoꝛ (w takim wypadku trzeba mieć z sobą paszport i dokument poświadczający własność), kierownicy grup turystycznych (wystarczy mieć ze sobą dokument z planowaną trasą turystyczną, paszporty oraz listę wszystkich podróżujących), osoby w podróży służbowej (wówczas trzeba mieć paszport i dokument potwierdzający podróż służbową do Iwangoꝛoꝛoꝛoꝛoꝛ) oraz ci, którzy przez Iwangoꝛoꝛoꝛoꝛoꝛoꝛ jadą do Estonii (wtedy trzeba mieć estońską wizej)⁸. Estońskie media informują, że w marcu 2019 roku rosyjska służba celną zaczęła aktywnie egzekwować przepisy i wydawać mandaty (500 rubli), zaostrzając kontrolę specjalnego statusu Iwangoꝛoꝛoꝛoꝛoꝛ⁹.

⁷ *To Russians with love...*

⁸ Правила въезда в Ивангород, <https://www.ivangorod.ru/travelers/border-zone/444.html>

⁹ Посещающих Ивангород без пропуска людей начали активно штрафовать, <https://rus.delfi.ee/daily/virumaa/poseschayuschih-ivangorod-bez-specpropuska-lyudej-nachali-aktivno-shtrafovat-obyasnyajem-gde-kak-i-kogda-mozhno-besplatno-oformit-propusk?pid=85556049> [dostęp: 25 października 2019].

PO OBU STRONACH MOSTU PRZYJAŹNI

Chociaż od czasu do czasu pojawiają się głosy postulujące zniesienie specjalnego statusu przepustkowego do Iwangorodu, sytuacja wciąż nie uległa zmianie. Obecnie miasto jest częścią kingiseppskiego rejonu obwodu leningradzkiego. Narwa z kolei jest największym miastem wschodniej prowincji Estonii Virumaa Wschodnia, ale nie posiada statusu stolicy tej prowincji. Stolicą jest prawie ośmiokrotnie mniejsze od Narwy miasto Johvi. Narwa i Iwangorod są połączone Mostem Przyjaźni, zbudowanym w 1960 roku w czasach Związku Radzieckiego. Poprzedni, granitowy most w tym samym miejscu funkcjonował od roku 1829, ale został wysadzony w powietrze przez wojska hitlerowskie w roku 1941. Po zakończeniu drugiej wojny światowej, żeby ułatwić połączenie pomiędzy miastami, w tym samym miejscu zbudowany został most drewniany. Prace nad nowym mostem zaczęto w 1954 roku. Obecnie znajduje się na nim jedyne przejście graniczne pomiędzy miastami, chociaż w ostatnich latach dużo mówi się o potrzebie otwarcia następnego.



Ryc. 2. Most Przyjaźni pomiędzy Narwą a Iwangorodem

Źródło: wikipedia.

Narwę i Iwangorod łączy również most kolejowy, który obecnie służy głównie do przewozu surowców z Rosji do Unii Europejskiej.

Ciekawy artykuł o życiu tych dwóch miast ukazał się w „New York Times” w listopadzie 2017 roku. Amerykańscy dziennikarze opisali w nim życie po obu stronach granicy. Wspomnieli też o funduszach europejskich przeznaczonych kiedyś na budowę promenady w obu miastach w celu rozwoju turystyki i wzmocnienia więzi między Narwą a Iwangorodem. Według autorów tej publikacji Narwa otrzymała 830 000 USD na budowę promenady, z kolei Iwangorod – prawie 1,2 mln USD¹⁰. Za te pieniądze Narwie udało się zbudować promenadę osiem razy dłuższą niż promenada w Iwangorodzie. W Iwangorodzie wyjaśniają, że wynika to z różnic topograficznych. W Narwie mówią, że w sąsiednim mieście ważną rolę odgrywały problemy systemowe i korupcja.

Według byłego redaktora naczelnego „Gazety Narwy” Siergieja Stiepanowa, obie strony rzeki to dwa różne światy. Jego zdaniem Iwangorod nie mógł zbudować większej promenady wyłącznie z powodu korupcji. Burmistrz Iwangorodu i były agent FSB Wiktor Karpenko całkowicie się z tym nie zgadza. „New York Times” pisze również, że pensje w Narwie są dwa razy wyższe niż w Iwangorodzie, dostępność usług również jest znacznie lepsza. Cytując mieszkańców, amerykańscy dziennikarze piszą, że wielu Rosjan mieszkających w Narwie ogląda rosyjskie kanały telewizyjne i sympatyzuje z Władimirem Putinem na poziomie emocjonalnym, ale dodają, że mimo to nie chcą mieszkać w Rosji. W Narwie znajdują się nowoczesne szpitale, baseny, centra handlowe, nowy uniwersytet i bezpłatny bezprzewodowy dostęp do Internetu, podczas gdy w Iwangorodzie tego wszystkiego brak, chociaż wciąż buduje się tam basen miejski...

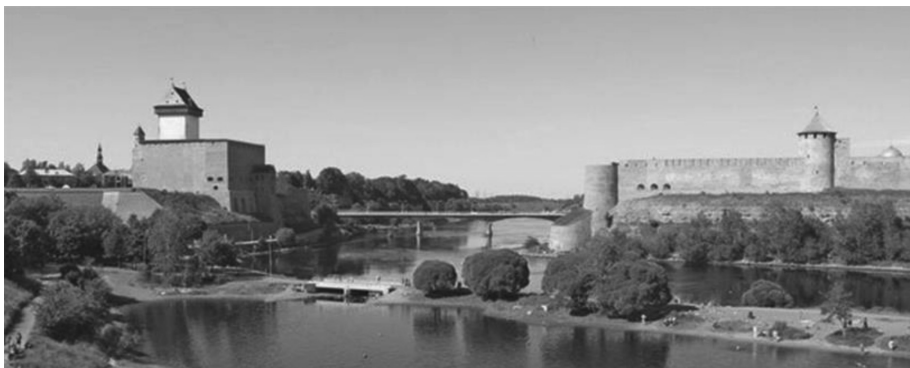
Średnia pensja w rosyjskim mieście wynosi około 500 USD, co stanowi prawie połowę tego, co otrzymują mieszkańcy Narwy, pisze autor artykułu. Luka emerytalna jest jeszcze większa. Jeszcze niedawno Iwangorod był w całkowitej ruinie, ale w ostatnich latach nieco zmieniło się na lepsze. Jeszcze kilka lat temu brakowało ciepłej wody, kanalizacja nie działała. Teraz sytuacja uległa poprawie, ale z powodu trudności gospodarczych Rosja nadal nie przeznacza wystarczających środków na Iwangorod. Dziennikarz „New York Times” opisuje również ścisłą kontrolę, którą należy przejść, aby dostać się do Iwangorodu. Musiał on złożyć dwa wnioski do FSB i poczekać cztery miesiące, aby uzyskać zezwolenie na wizytę w mieście. Odnotowuje także problemy z autobusami, które chciano uruchomić między Narwą a Iwan-

¹⁰ Two border cities share Russian history – and sharp European divide, <https://www.nytimes.com/2017/11/09/world/europe/narva-estonia-ivangorod-russia.html> [dostęp: 25 października 2019].

gorodem. Projekt miał być finansowany przez Unię Europejską, ale Iwangorod zażądał 4 milionów dolarów na budowę przystanków. Dla porównania: Narwa, która ma wyższe pensje i ceny, chciała inwestycje tę wykonać za milion dolarów, a więc czterokrotnie taniej¹¹.

WALKA O STATUS EUROPEJSKIEJ STOLICY KULTURY 2024

W pierwszej połowie 2019 roku Narwa walczyła o otrzymanie statusu Europejskiej Stolicy Kultury 2024 (w roku 2011 ten status dostała stolica Estonii Tallin). Przygotowania do zgłoszenia Narwy jako kandydata doprowadziły do skandalu korupcyjnego w mieście. W marcu 2019 roku mera Narwy Tarmo Tammiste oskarżono o korupcję związaną z jego działalnością dotyczącą uzyskania statusu Europejskiej Stolicy Kultury 2024¹². W marcu rada miejska Narwy zwolniła Tammiste ze stanowiska mera, a już w kwietniu nowym merem został Aleksiej Ewgrafow. Do konkursu z Narwą stanęło Tartu. W ramach przygotowań do finału konkursu w maju 2019 roku opublikowano został projekt *Strategii rozwoju kulturowego Narwy do roku 2030*¹³. W sierpniu Europejską Stolicą Kultury 2024 ogłoszono konkurencyjnego kandydata – miasto Tartu.



Ryc. 3. Zamek w Narwie i twierdza w Iwangorodzie naprzeciwko siebie

Źródło: wikipedia.

¹¹ „New York Times”: жители Нарвы процветают, а Иwangorod ещё недавно стоял в руинах, <https://rus.err.ee/642088/new-york-times-zhiteli-narvy-procvetajut-a-ivan-gorod-ewe-nedavno-stojal-v-ruinah> [dostęp: 25 października 2019].

¹² Мэру Нарвы выразили недоверие, <https://rus.delfi.ee/daily/virumaa/video-i-fo-to-meru-narvy-vyrazili-nedoverie-tarmo-tammiste-otvetil-na-obvineniya-tarakanisch-em?id=85614989> [dostęp: 25 października 2019].

¹³ Опубликование проекта Стратегии культурного развития Нарвы, <http://www.narva.ee/ru/gorosaninu/page:11588>.

Mimo że Iwangorod jest znacznie mniejszy od Narwy, dziedzictwo kulturowe tego miasta jest dość bogate i gdyby nie przeszkody biurokratyczne mogłoby ono stać się fundamentem rozwoju miasta turystycznego. Główną atrakcją Iwangorodu jest twierdza, w której utworzono muzeum historii miasta. Wybudowanie twierdzy w roku 1492 jako obiektu obronnego przeciwko ewentualnemu zagrożeniu militarnemu z Zachodu stanowi początek historii miasta. W 1944 roku wojska hitlerowskie wysadziły w powietrze sześć kątowych wież i część ścian twierdzy. Większa jej część jednak przetrwała i jest w dobrym stanie.

Oprócz tego, atrakcją turystyczną Iwangorodu jest gigantyczna manufaktura tkanin. Została ona zbudowana w latach 1845–1851 przez niemieckiego przemysłowca Aleksandra Sztiglica. Wokół niej powstała dzielnica dla robotników w niemieckim stylu architektury przemysłowej. Fabryka ta produkowała także płótno żaglowe (j. ros. *parusa*), dlatego wśród mieszkańców dzielnica ta nosiła nieformalną nazwę „Parusinka”. W czasach Związku Radzieckiego fabryka w Iwangorodzie była jednym z największych w kraju producentów tkanin i z tego względu był to czas jej maksymalnego rozkwitu. Jednak po upadku Związku Radzieckiego państwo nie było w stanie jej utrzymać, nie znalazło także chętnych inwestorów. Przez ostatnie prawie 30 lat fabryka, jak i cała dzielnica „Parusinka” stoją opuszczone.



Ryc. 4. Jeden z budynków manufaktury tkanin w dzielnicy „Parusinka”, Iwangorod

Źródło: wikipedia.

CIENIE PRZESZŁOŚCI

Ważną częścią zarówno Iwangorodu, jak i Narwy jest duża elektrownia zbudowana w roku 1956. Mimo że częściowo znajduje się ona na terytorium Estonii, należy do Rosji i formalnie jest częścią Iwangorodu. Z kolei dziedzictwo kulturowe Narwy jest bardzo związane z nieformalnym jej statusem jako najbardziej „rosyjskim miastem Estonii”. Na przykład, właśnie w Narwie pozostał jedyny w całej Estonii pomnik Aleksandra Puszkina. Również w Narwie nadal stoi jedyny w Estonii pomnik Lenina, co prawda po roku 1990 jego usytuowanie ma rys humorystyczny. Po odzyskaniu niepodległości przez Estonię pomnik ten został przeniesiony z centrum miasta na dziedziniec zamku Hermana, naprzeciwko twierdzy iwangorodzkiej. Pomnik ustawiono tak, że wskazuje on palcem właśnie Iwangorod. Są w Narwie również pomniki przedstawiające estońską narrację, na przykład wojny wyzwoleniczej 1918–1920. Oprócz tego, w mieście znajduje się pomnik „Memento mori”, poświęcony ofiarom stalinowskich represji.



Ryc. 5. Jedyny w Estonii pomnik Lenina, zamek w Narwie

Źródło: wikipedia.

Między Narwą a Iwangorodem toczy się nieustannie nieformalna wymiana handlowa. Ludność, korzystając z bliskości, zaopatruje się w sąsiednim państwie w produkty o korzystniejszych cenach. Mieszkańcy Iwangoroda chodzą i jeżdżą do Narwy po produkty o wyższej

jakości, których ceny nie zawsze są niższe, ale wybór i ich jakość zdecydowanie lepsze. Rosjanie często kupują w Narwie artykuły gospodarstwa domowego oraz odzież. Z kolei mieszkańcy Narwy przyjeżdżają do Iwangorodu po tanie paliwo, papierosy i wyroby alkoholowe, zwłaszcza po wódkę.

Najbardziej napięty pod względem liczby turystów i pojazdów przekraczających granicę jest okres noworoczny – koniec grudnia, początek stycznia. Przed Nowym Rokiem 2018 została czterokrotnie przekroczona planowana liczba osób w ruchu granicznym. Każdego dnia 20 000 osób przechodziło granicę w obu kierunkach. Od 1 stycznia 2019 roku zmniejszony został limit na towary pod względem kosztowym, wagi i (lub) normy ilościowej, w ramach której towary do użytku osobistego mogą być wwożone na obszar celny Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej bez płacenia ceł i podatków.



Ryc. 6. Zamek w Narwie i twierdza w Iwangorodzie wieczorem.
Zaskakująca różnica w oświetleniu

Źródło: wikipedia.

*

Dzisiaj Narwa i Iwangorod są przykładem tego, jak startując z tego samego punktu, miasta o lokalnym charakterze rozwijają się odmiennie pod wpływem różnej polityki i orientacji geopolitycznej państwa. O ile Narwa, wykorzystując możliwości UE, w ciągu ostatnich lat wykazuje niezwykle dynamiczny rozwój, o tyle polityka autorytarnej Rosji na to nie pozwala i hamuje rozwój Iwangorodu, miasta z bogatą dawną historią i atrakcjami turystycznymi.